

ALFRED KONIECZNY

Uniwersytet Wrocławski

## Deportacje dolnośląskich Żydów do obozu-getta Theresienstadt w latach 1942–1944

Likwidacja skupisk żydowskich na Dolnym Śląsku i we Wrocławiu w ramach programu „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, realizowanego przez władze Trzeciej Rzeszy w latach II wojny światowej, dokonała się poprzez deportacje do ośrodków zagłady „na wschód”, do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau oraz w znacznej mierze do obozu-getta Theresienstadt w Terezynie w pobliżu czeskiej Pragi. W okresie między 25 listopada 1941 a 25 kwietnia 1944 r. placówka gestapo we Wrocławiu w porozumieniu z prowincjonalnym kierownictwem NSDAP oraz we współdziałaniu z władzami rejencji wrocławskiej i urzędu skarbowego prowincji dolnośląskiej we Wrocławiu przeprowadziła jedenaście akcji deportacyjnych, które objęły łącznie ponad 7200 osób; niemal 39% spośród nich zostało skierowanych w ośmiu transportach do obozu-getta Theresienstadt.

Tragedia osób objętych deportacjami nie doczekała się dotychczas pełniejszego opracowania<sup>1</sup>; dotyczy to zwłaszcza transportów skierowanych „na wschód”, dla których nie zachowało się wiele podstawowych dokumentów. Znacznie korzystniejsze są możliwości badawcze odnośnie do transportów kierowanych do Theresienstadt, zarówno bowiem Instytut Pamięci Yad Vashem w Jerozolimie, jak i Międzynarodowa Służba Poszukiwań Czerwonego Krzyża

---

<sup>1</sup> Problematykę tę podjęto dotychczas zwłaszcza w opracowaniach: F. Połomski, *Holocaust we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku (1941–1944) w świetle dokumentów administracji skarbowej*, „Dzieje Najnowsze”, R. 1986, z. 3–4, s. 235 i n.; *idem*, *Deportacje Żydów z Dolnego Śląska w latach 1941–1944. Próba rekonstrukcji*, Acta Universitatis Wratislaviensis, No 1182, Historia LXXXIV, Wrocław 1991, s. 83 i n.; K. Jonca, *Deportacje niemieckich Żydów z Wrocławia w świetle relacji naocznych świadków (1941–1944)*, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi, t. XVII, Wrocław 1994, s. 219 i n. Opracowania te dały wprawdzie ogólny przegląd poszczególnych akcji deportacyjnych, lecz w wielu kwestiach szczegółowych zawierają istotne luki.

w Arolsen, nie mówiąc już o archiwum poobozowym w Terezynie, dysponują pełnymi wykazami deportowanych oraz częściowymi danymi o ich dalszych losach<sup>2</sup>. Ważne informacje dotyczące przygotowania poszczególnych transportów, częściowe zestawienia osób objętych deportacją, a zwłaszcza dokumentację zabezpieczenia i przejęcia ich majątku zawierają akta niemieckiej administracji skarbowej. Sięgnięcie do tych źródeł pozwoliło już na zaprezentowanie historii kilku dolnośląskich transportów do Theresienstadt<sup>3</sup>, zachęciło też do niniejszej próby zbilansowania wszystkich transportów z Dolnego Śląska do owego miejsca żydowskiej martyrologii.

\* \* \*

Pod koniec sierpnia 1941 r., w przeddzień wprowadzenia zakazu emigracji Żydów niemieckich, na obszarze Dolnego Śląska administrowanym przez okręgową placówkę Zrzeszenia Żydów w Niemczech z siedzibą we Wrocławiu (*Bezirksstelle Schlesien der Reichsvereinigung der Juden in Deutschland*) przebywało jeszcze blisko 8 tysięcy Żydów; główne ich skupisko znajdowało się we Wrocławiu. W tym samym czasie realizowano w stolicy prowincji tzw. akcje mieszkaniowe, polegające na przymusowym przesiedlaniu zwłaszcza wrocławskich Żydów do wspólnot mieszkalnych zorganizowanych w zakładzie wychowawczym Zoar w Tormersdorf koło Zgorzelca, w klasztorze w Krzeszowie i w byłym obozie Niemieckiej Służby Pracy w Rybnej koło Brzegu, które dotknęły 2 tysięcy osób<sup>4</sup>. Poczynając od 25 listopada 1941 r., rozpoczęły się deportacje bezpośrednio do ośrodków zagłady. W pierwszych trzech akcjach z 25 listopada 1941, 13 kwietnia i 3 maja 1942 r. skierowano do Kowna oraz getta w dystrykcie lubelskim Generalnego Gubernatorstwa 3 tysiące osób i wkrótce potem zamordowano. Kolejny, czwarty transport nie podążył już ich śladem, lecz został skierowany do obozu-getta Theresienstadt, położonego 60 km na północny zachód od czeskiej Pragi.

Pierwotnie Theresienstadt miał być przeznaczony na obóz przejściowy dla Żydów z obszaru Protektoratu Czech i Moraw. Utworzono go jesienią 1941 r. po

<sup>2</sup> Wykorzystanie tej bazy źródłowej przyniosło m.in. dwie dokumentacje: *Totenbuch Theresienstadt*, wyd. II, Wien 1987, oraz *Theresienstädter Gedenkbuch. Die Opfer der Judentransporte aus Deutschland nach Theresienstadt 1942–1945*, Prag 2000.

<sup>3</sup> Por. A. Konieczny, *VIII wrocławska akcja deportacji Żydów z 31 marca/1 kwietnia 1943 r.*, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi, t. XXV, Wrocław 2002, s. 367 i n.; *idem*, *IX akcja deportacyjna wrocławskich Żydów z 9–16 czerwca 1943 r.*, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi, t. XXIV, Wrocław 2003, s. 393 i n.; *idem*, *VI akcja deportacyjna wrocławskich Żydów z 23 lutego 1943 r.*, Acta Universitatis Wratislaviensis, No 2620, Prawo XXCX – Studia historycznoprawne, Wrocław 2004, s. 307 i n.; M. Sadowski, *Deportacje niemieckich Żydów z Wrocławia do KZ Theresienstadt w styczniu i kwietniu 1944 r.*, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi, t. XVIII, Wrocław 1995, s. 261 i n.

<sup>4</sup> Problematykę obozów mieszkalnych omawia szczegółowo A. Konieczny, *Tormersdorf – Grüssau – Riebnig. Obozy przejściowe dla Żydów Dolnego Śląska z lat 1941–1943*, Wrocław 1997.

decyzji władz hitlerowskich w sprawie deportacji 5 tysięcy Żydów czeskich do getta w Łodzi. Niebawem dokonano jednak zmiany jego przeznaczenia. Podczas znanej konferencji w Wannsee z 20 stycznia 1942 r. ustalono, iż „nie zamierza się ewakuować Żydów w wieku 65 lat, lecz skierować ich do getta dla starszych – przewidziany jest Theresienstadt”<sup>5</sup>. Dyrektywa ta miała dotyczyć Żydów z obszaru tzw. starej Rzeszy oraz Austrii, gdzie wedle szacunku władz hitlerowskich żyło jeszcze około 84 tysięcy Żydów w wieku powyżej 65. roku życia. Oprócz nich do Theresienstadt miano także kierować Żydów inwalidów I wojny światowej oraz odznaczonych wówczas Krzyżami Żelaznymi I klasy. Przyjęte rozwiązanie było m.in. pomyślane jako sposób załatwienia spodziewanej fali interwencji w placówkach policji bezpieczeństwa w sprawie wyłączenia zasłużonych Żydów z transportów.

Początek akcji „zmiany miejsca zamieszkania”, jak oficjalnie określano deportacje niemieckich i austriackich Żydów do Theresienstadt, przypadł na początek czerwca 1942 r., a zainicjował ją transport 50 Żydów z Berlina, 2 czerwca tego roku. W dokumentach policyjnych i obozowych oznaczono go symbolem I/1, w którym rzymska I oznaczała rejon deportacyjny, a arabska 1 pierwszy transport z owego rejonu. W następnych dniach przybywały kolejne transporty ze stolicy Rzeszy oraz Monachium (II rejon), które z reguły obejmowały także tylko po 50 osób. Pierwszy duży transport przyjęto 16 czerwca z Kolonii (III rejon), którym przybyły 963 osoby. Serię 1000-osobowych transportów z Wiednia (IV rejon) zapoczątkowano 21 czerwca. W lipcu 1942 r., kiedy w dalszym ciągu nadchodziły 50–100-osobowe transporty z Berlina i Monachium, odnotować można pierwszy transport z Hamburga (16 lipca – 925 osób), Düsseldorfu (22 lipca – 965 osób) i Hanoweru (24 lipca – 779 osób)<sup>6</sup>. Zapowiedziane na konferencji w Wannsee „przechesywanie” Rzeszy od zachodu na wschód dotarło niebawem także na Dolny Śląsk i do Wrocławia. Na niedzielę 26 lipca 1942 r. Główny Urząd Bezpieczeństwa Rzeszy nakazał wrocławskiej placówce gestapo, kierowanej wówczas przez SS-obersturmbannführera Ernsta Gerke, przygotowanie pierwszego dużego transportu Żydów dolnośląskich do Theresienstadt. Transport miał objąć 1100 osób i był tym samym największym z dotychczasowych do tego obozu.

W dalszej części zostanie dokonany przegląd kolejnych ośmiu transportów z Dolnego Śląska (Wrocławia) do Theresienstadt. Przy ich prezentacji starano się zaakcentować elementy, które pozwolą na odpowiednie podsumowania; można do nich zaliczyć sposób przygotowania transportów, liczbę objętych nimi osób, ich płeć i strukturę wiekową, śmiertelność w Theresienstadt, włączenie do tzw. transportów wschodnich wysyłanych do ośrodka zagłady w Treblince i obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, ewakuację i wyzwolenie.

<sup>5</sup> H.G. Adler, *Theresienstadt 1941–1945. Das Antlitz einer Zwangsgemeinschaft*, wyd. II, Tübingen 1960, s. 22–23.

<sup>6</sup> *Theresienstädter Gedenkbuch...*, s. 74–76.

## Transport z 26 lipca 1942 r. – IX/1

Transport lipcowy określany jest w dokumentach policyjnych i administracji skarbowej Dolnego Śląska jako IV akcja deportacyjna. Przygotowania do niej rozpoczęto parę dni przed wyznaczonym terminem transportu. Gestapo dysponowało wprawdzie od dawna kartoteką Żydów z Dolnego Śląska, lecz powiadomienie osób przewidzianych do deportacji, a następnie zgromadzenie ich w wyznaczonych miejscach zbiórki, zabezpieczenie opróżnionych mieszkań i pozostawionego mienia, włączenie do akcji zarządu gmin żydowskich i filii okręgowej placówki Zrzeszenia Żydów we wspólnotach mieszkalnych wymagało czasu; ponadto w prezydium rejencji wrocławskiej należało przygotować decyzje o konfiskacie majątku deportowanych, jak to praktykowano już podczas wcześniejszych akcji, a w urzędach skarbowych trzeba było przygotować się do rejestracji i zabezpieczenia mienia, w dyrekcji kolei zadbać o podstawienie odpowiedniej liczby wagonów. Nowym elementem było przygotowanie – aprobowanych przez gestapo – fikcyjnych umów kupna mieszkania w Theresienstadt (*Heimeinkaufvertrag*) przez osoby jeszcze dysponujące znacznie większymi kwotami na zablokowanych kontach bankowych.

Pierwszy ślad przygotowań do transportu znaleźć można w piśmie kierownika referatu żydowskiego we wrocławskiej placówce gestapo, nadsekretnarza kryminalnego Hampla, z 20 lipca 1942 r. do banku E. Heimanna we Wrocławiu w sprawie przekazania kwot przeznaczonych do zawarcia umów kupna mieszkania, w którym powołuje się na własne rozporządzenie sprzed trzech dni<sup>7</sup>. Wyznaczenie osób do transportu nastąpiło zatem już przed 20 lipca, skoro tego dnia istniała już lista osób chcących zawrzeć umowy kupna mieszkania z *Bezirksstelle Schlesien* Zrzeszenia Żydów w Niemczech i to zarówno z Wrocławia, jak i ze wszystkich trzech wspólnot mieszkalnych oraz Legnicy. Co więcej, na załączonym do pisma gestapo wykazie obok poszczególnych osób zaznaczono ich numery z zasadniczej listy deportacyjnej, ułożonej w porządku alfabetycznym i z podziałem na poszczególne skupiska żydowskie. I tak, najwyższy numer dla osoby z Wrocławia to 686, z Krzeszowa – 262, z Tormersdorf – 73, z Rybnej – 5 i z Legnicy (bez numerów) – 6. Nawet przy nieznajomości pełnej listy transportowej suma tych liczb – 1032 osoby – wskazywała planowanie dużej akcji deportacyjnej.

Zachowana kompletna lista transportowa pozwala na porównanie wykazu chętnych do kupna mieszkania w Theresienstadt z ostatecznym zestawieniem składu transportu. Wynik jest zaskakujący, gdyż na liście transportowej można odnaleźć jedynie 613 Żydów z Wrocławia, ale za to 279 z Krzeszowa i 74 z Rybnej, 71 z Tormersdorf oraz 43 z Legnicy. Ponadto lista wykazuje 19 lokatorów domu starców z podwrocławskich Polanowic (Burgweide West, Bauernweg 3) i jed-

<sup>7</sup> Archiwum Państwowe we Wrocławiu, Urząd Skarbowy Prowincji Dolnośląskiej we Wrocławiu (dalej AP Wrocław, USPD) 1391, fol. 302.

na Żydówkę ze Szprotawy. Wśród osób ze wspólnot mieszkalnych, rzecz jasna, przeważali zdecydowanie także Żydzi wrocławscy, ale spotykamy tam też osoby z Głogowa, Lubania, Zgorzelca, a zapewne i z innych miast Dolnego Śląska. Ostatecznie transport objął zatem 1100 osób. Stwierdzone rozbieżności pozwalają przypuszczać, że gestapo sporządziło najpierw wstępną listę osób wytypowanych do transportu, czy też osobne listy dla Wrocławia, Legnicy i wspólnot mieszkalnych, które następnie uległy korekcie, prawdopodobnie w wyniku działań zarządu *Bezirksstelle* czy gminy żydowskiej, a może i oględzin lekarskich. Dziwić musi, że na ostatecznej liście nie znalazły się cztery osoby z grupy wrocławskiej, które wcześniej zawarły umowy kupna mieszkania<sup>8</sup>, oraz jedna osoba z grupy krzeszowskiej<sup>9</sup>.

O tym, że osoby wyznaczone do transportu wiedziały już kilka dni wcześniej o przymusowym przesiedleniu do Theresienstadt, mogą również świadczyć przypadki samobójstw w dniach poprzedzających deportację, zarejestrowane we wrocławskich urzędach stanu cywilnego. Po jednym samobójstwie odnotowano 16 i 19 lipca oraz aż pięć 20 lipca<sup>10</sup>.

Żydów z Wrocławia wyselekcjonowano do transportu aż z 200 mieszkań, wśród których znaleźli się lokatorzy jedynie z 27 tzw. domów żydowskich (*Judenhäuser*)<sup>11</sup>. Być może chodziło przy tym o celowy zabieg, zmierzający do wyrugowania lokatorów żydowskich z mieszkań spoza kręgu owych domów, stosownie do formułowanego wcześniej postulatu władz usuwania Żydów z reprezentacyjnych ulic i placów Wrocławia. Do transportu wyznaczono 60 lokatorów żydowskiego domu starców przy ówczesnej Wallstraße 5 (dziś ul. Pawła Włodkowica), 29 osób z domu przy Gartenstraße 51 (ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego), 20 osób z Domu Przyjaciół przy Neue Graupenstraße 3/4 (ul. Sądowa), 19 osób z domu starców przy Wallstraße 14, 14 osób z domu przy Willmannstraße 8 (ul. Szczepińska), 12 osób z domu przy Friedrich-Wilhelm-Straße 25 (ul. Legnicka), po 11 osób z domów przy Körnerstraße 24/26 (ul. Trwała) i Gartenstraße 34 itd.<sup>12</sup>

<sup>8</sup> Wszystkie one zostały włączone do drugiego transportu wrocławskiego do Theresienstadt z 30 sierpnia 1942 r.

<sup>9</sup> Po wycofaniu z transportu umieszczona w szpitalu żydowskim, gdzie zmarła 17 października 1942 r.

<sup>10</sup> Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego we Wrocławiu, Księga zgonów niemieckiego USC I – 1942/4, numery metryk 1546, 1563, 1564 i 1572; Księga zgonów niemieckiego USC II – 1942/3, numery metryk 1159, 1160 i 1161. Por. też D. Bogacz, *Samobójstwa niemieckich Żydów we Wrocławiu. Ze studiów nad zagładą Żydów w okresie „ostatecznego rozwiązania” kwestii żydowskiej (1941–1944)*, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi, t. XIII, Wrocław 1990, s. 235 i n.

<sup>11</sup> Problem tzw. *Judenhäuser* omawia szerzej A. Konieczny, *Gettoizacja ludności żydowskiej we Wrocławiu w latach 1940–1941*, [w:] *Miasta i prawo miejskie w rozwoju historycznym Materiały VI konferencji historyków państwa i prawa, Łądek Zdrój, 9–11 września 2002*, Wrocław 2003, s. 151 i n.

<sup>12</sup> Szczegółową dokumentację przyniesie złożona do „Studiów historycznoprawnych” serii Acta Universitatis Wratislaviensis – Prawo praca A. Koniecznego, *Pierwszy transport dolnośląskich Żydów do getta Theresienstadt z 26 lipca 1942*.

Znając ogólną dyrektywę kwalifikowania osób do transportów kierowanych do Theresienstadt, warto prześledzić strukturę wieku osób objętych IV akcją celem sprawdzenia jej przestrzegania. Przypomnijmy, do transportu włączono 1100 osób – 330 mężczyzn i 770 kobiet<sup>13</sup>. Strukturę ich wieku ilustruje tab. 1. Wynika z niej wyraźnie, że istotnie włączono do transportu osoby o zdecydowanie zaawansowanym już wieku, zgodnie zatem z przyjętymi założeniami. Najliczniejszą grupę – zarówno mężczyzn, jak i kobiet – stanowiły osoby urodzone w latach 1871–1875, których było 391, czyli 35,5%. W momencie deportacji były one w wieku 67–71 lat. Za nimi plasowały się osoby z roczników 1866–1870, czyli o 5 lat starsze; było ich 328, tj. 29,8%. O jeszcze 5 lat starszych, czyli urodzonych w latach 1861–1865, było 196 osób (17,8%); liczyły wówczas 77–81 lat. Z jeszcze starszych roczników były 62 osoby. Przyjętą granicę 65 lat w dniu transportu nie osiągnęły zaledwie 63 osoby, tj. 5,7%.

Tabela 1. Wiek osób objętych transportem z 26 lipca 1942 r.

Roczniki	Osób ogółem	W tym	
		mężczyzn	kobiet
1852–1855	7	5	2
1856–1860	55	17	38
1861–1865	196	65	131
1866–1870	328	104	224
1871–1875	391	118	273
1876–1880	100	19	81
1881–1885	12	2	10
1886–1890	8	–	8
1891–1895	3	–	3
Ogółem	1100	330	770

Inne dane, jakie można odczytać z listy transportowej, to wykazanie m.in. 104 małżeństw, 102 wdów (choć ich faktyczna liczba była jeszcze wyższa), a także 17 bezpaństwowców.

Jak wspomniano, osobom wyznaczonym do transportu zaoferowano możliwość zawarcia umów o kupno mieszkania w Theresienstadt, które miały im zagwarantować także godziwe wyżywienie i opiekę lekarską. Ci, którzy dysponowali jeszcze większymi sumami na swych kontach bankowych lub depozytami, zapewne skwapliwie skorzystali z tej okazji, nie przypuszczając, że padli ofiarą oszukańczej machinacji, będącej faktycznie jeszcze jedną formą grabieży żydowskiego mienia. Lista „nabywców” mieszkań przedłożona przez wrocławskie ge-

<sup>13</sup> Archiwum Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie, sygn. 064/258 – lista transportowa. Lista składa się z dwóch części: 1) alfabetycznego zestawienia deportowanych z numerami odsyłającymi do listy właściwej, 2) listy zatytułowanej *Breslauer Transport IX/1*, zawierającej personalia, ostatnie miejsce zamieszkania, zawód i częste adnotacje o dalszych losach (zgonach, symbolach transportu do obozu zagłady).

stapo 20 lipca miejscowemu bankowi E. Heimanna z zaleceniem zwolnienia zadeklarowanych kwot, które należało przekazać na specjalne konto „H” we wrocławskiej filii Deutsche Bank, obejmowała 106 osób – 46 z Wrocławia, 37 ze wspólnoty w Krzeszowie, 16 z Tormersdorf, 6 z Legnicy i jedną z Rybniej. Łączna kwota, na jaką opiewały ich umowy, wynosiła aż 881 139,24 marki, co daje średnią 8313 marek na osobę.

Nieznane są okoliczności towarzyszące koncentracji osób wyznaczonych do transportu. Zapewne jednak wzorem poprzednich akcji gromadzono je w salach restauracji „Schiesswerder” przy placu Strzeleckim, w pomieszczeniach Domu Przyjaciół (*Haus der Freunde*) przy ul. Sądowej 3/4 czy w centrum gminy żydowskiej przy ul. Pawła Włodkowica. Przy powiadomieniu o przymusowej „zmianie miejsca zamieszkania”, czyli wyznaczeniu do transportu, lub po przybyciu na miejsce zbiórki wręczano formularze oświadczenia majątkowego. Działania te miały miejsce 21–23 lipca, jak dowodzą tego daty umieszczone na składanych oświadczeniach. W tym czasie sprowadzono do miejsc zbiórki we Wrocławiu także osoby objęte akcją ze wspólnot mieszkalnych. 21–23 lipca w referacie P 8a rejencji wrocławskiej sporządzone zostały decyzje o konfiskacie mienia osób objętych deportacją, opatrzone podpisem kierownika referatu, radcy rejencyjnego dra Richarda Landmanna. Jako podstawę prawną tych decyzji przytoczono ustawę o konfiskacie mienia komunistycznego z 26 maja 1933 r. oraz dekret Hitlera w sprawie spieniężenia zajętego mienia wrogów Rzeszy z 29 maja 1941 r.

Transport wyruszył z Wrocławia w niedzielę 26 lipca 1942 r. Nazajutrz dotarł do stacji kolejowej Bauschowitz (Bojušovice), skąd deportowani musieli piechotą przemierzyć 2,5-kilometrową trasę do Theresienstadt, co dla wielu osób w podeszłym wieku było dużą udręką. Nowo przybyli Żydzi z Dolnego Śląska stanowili w obozie pierwszą grupę z dziewiątego już rejonu deportacyjnego w Niemczech<sup>14</sup>, dlatego też transport otrzymał symbol IX/1. Ponieważ numeracja rejonów deportacyjnych nie uległa zmianie, kolejne transporty dolnośląskie (wrocławskie) otrzymały oznaczenia IX/2, IX/3 itd.

Wrocławski transport przybył do Theresienstadt w okresie masowego napływu „przesiedlonych” także z innych ośrodków Trzeciej Rzeszy. W lipcu 1942 r. liczba Żydów w obozie zwiększyła się o ponad 22 tysiące i pod koniec miesiąca osiągnęła stan 43 403 osób<sup>15</sup>. Nie dziwi zatem, że panowało w nim zatłoczenie i nowo przybyłych nierzadko lokowano na poddaszach. Duży szok przeżywały zapewne osoby liczące na przydział przyzwoitego lokum dzięki zawarciu umowy kupna mieszkania. Załamał się system aprowizacji więźniów, znacznie pogorszyły się warunki sanitarne. Stres wywołany transportem i fatalną sytuacją zastaną w obozie nie pozostał bez wpływu na stan psychiczny i siły witalne ponieważ

<sup>14</sup> Warto odnotować, że transporty z Górnego Śląska zostały oznaczone symbolem XVIII. Ich omówienie daje A. Konieczny, *Transporty Żydów z Górnego Śląska do obozu w Terezynie (1942–1944)*, *Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*, t. XXIV, Wrocław 2001, s. 443 i n.

<sup>15</sup> *Theresienstädter Gedenkbuch...*, s. 20.

ranych ludzi, będących przecież w zaawansowanym wieku. Wielu ogarniętych apatią i rozpaczą rezygnowało z walki o przetrwanie gehenny obozowej, toteż śmierć szybko zbierała obfite żniwo. Już w dniu przybycia transportu zmarły dwie osoby, do końca lipca dalszych 6, a w sierpniu 123. Do końca 1942 r. zmarło aż 378 dolnośląskich Żydów, w roku 1943 dalszych 199, a w 1944 jeszcze 40. Łączna liczba zmarłych wyniosła zatem 617, czyli 56,1% osób objętych transportem. Odsetek zgonów w grupie „nabywców” mieszkania był jeszcze wyższy, bo aż 60,4%, co pokazuje, jak złudne były nadzieje na spokojne życie w Theresienstadt dzięki zawarciu oszukańczych umów.

Tabela 2. Zgony osób objętych transportem z 26 lipca 1942 r.

Miesiąc	1942	1943	1944
Styczeń	–	49	6
Luty	–	37	4
Marzec	–	31	6
Kwiecień	–	27	5
Maj	–	11	10
Czerwiec	–	9	2
Lipiec	8	7	2
Sierpień	123	7	0
Wrzesień	67	–	2
Październik	50	6	2
Listopad	56	8	–
Grudzień	74	7	1
Ogółem	378	199	40

Lecz śmierć zbierała obfite żniwo nie tylko w samym Theresienstadt, które rychło okazało się dla wielu deportowanych jedynie czasowym, przejściowym miejscem pobytu. W lipcu 1942 r. rozpoczęła się tu druga seria tzw. transportów wschodnich, a w ich ramach od 19 września seria tzw. transportów starców do ośrodka zagłady w Treblince. Nie ominęły one również Żydów dolnośląskich z omawianego transportu; odnajdujemy ich w sześciu z nich, w tym zwłaszcza w transporcie z 23 września (348 osób). Ogółem do transportów kierowanych do Treblinki włączono z Dolnego Śląska 397 osób (109 mężczyzn i 288 kobiet). Później rozpoczęły się transporty do obozu zagłady w Auschwitz-Birkenau, które kontynuowano do października 1944 r. W ośmiu z nich znalazło się łącznie 57 Żydów wrocławskich (13 mężczyzn i 44 kobiety). Ogółem owe *Osttransporte* objęły 454 osoby – 122 mężczyzn i 332 kobiety. Zważywszy, że transporty kierowane do Treblinki poddawano tam bezpośrednio po przybyciu fizycznej eksterminacji, a transporty do Auschwitz-Birkenau selekcjom, które z racji zaawansowanego wieku nie rokowały dużych szans na ocalenie, liczbę ofiar transportu IX/1 należałoby powiększyć o owe 454 osoby, co łącznie ze zmarłymi w Theresienstadt dawałoby 1077 osób.



Tabela 3. Osoby z IV akcji w transportach „na wschód”

Data transportu	Miejsce docelowe	Liczba osób	W tym	
			mężczyzn	kobiet
19.09.1942	Treblinka	1	–	1
23.09.1942	Treblinka	348	93	255
26.09.1942	Treblinka	38	14	24
28.09.1942	Treblinka	1	–	1
29.09.1942	Treblinka	8	1	7
22.10.1942	Treblinka	1	1	–
23.01.1943	Auschwitz	1	–	1
29.01.1943	Auschwitz	4	–	4
6.09.1943	Auschwitz	1	–	1
18.12.1943	Auschwitz	2	1	1
15.05.1944	Auschwitz	45	11	34
9.10.1944	Auschwitz	1	–	1
23.10.1944	Auschwitz	1	–	1
28.10.1944	Auschwitz	2	1	1
Ogółem		454	122	332

Według stanu z 1 stycznia 1945 r. w Theresienstadt żyło już tylko 23 uczestników wrocławskiego transportu<sup>16</sup>. 5 lutego sześciu z nich zostało włączonych do jedyne go transportu ewakuacyjnego do Szwajcarii, pozostałych 17 (3 mężczyzn i 14 kobiet) doczekało wolności 8 maja 1945 r.

## Transport z 30 sierpnia 1942 r. – IX/2

IV akcja deportacyjna dolnośląskich Żydów, której finałem był transport do Theresienstadt z 26 lipca 1942 r., ani na chwilę nie zahamowała procesu ich rugowania z Wrocławia oraz ze wspólnot mieszkalnych w Tormersdorf, Krzeszowie i Rybnej. Niemal nazajutrz po odprawieniu transportu w referacie żydowskim wrocławskiej placówki gestapo podjęto przygotowania do kolejnej akcji, która w praktyce okazała się jakby drugim etapem akcji lipcowej; wskazuje na to zarówno dobór osób do transportu, jak i ponowne wyznaczenie obozu Theresienstadt jako jego miejsca docelowego.

O przygotowaniach do nowego transportu wyznaczone doń osoby dowiedziały się kilkanaście dni wcześniej. Już 18 sierpnia 1942 r. grupa osób wytypowanych we Wrocławiu wypełniała formularze oświadczenia majątkowego wręczone im zapewne wraz z powiadomieniem o decyzji w sprawie przymusowego przesiedlenia<sup>17</sup>. Dwa dni później uczyniła to również pierwsza grupa spośród wyznaczonych we

<sup>16</sup> Archiwum Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie, sygn. Tr-9, s. 27.

<sup>17</sup> AP Wrocław, Urząd Skarbowy Prowincji Dolnośląskiej we Wrocławiu – Dział Konfiskata Mienia Żydowskiego (dalej: AP Wrocław, USPD–KMŻ), sygn. 1205, 2042 i 2535.

wspólnocie Tormersdorf<sup>18</sup>. Już wówczas musiał być znany także cel transportu, skoro pewna kobieta z tej grupy poinformowała 19 sierpnia Zakład Ubezpieczeń „Alte Leipziger”, iż 25 lub 26 sierpnia zostanie przeniesiona do Theresienstadt<sup>19</sup>. Tak wczesne wskazanie tego miejsca docelowego przygotowywanego transportu wzmiankuje też wrocławska filia Deutsche Bank w piśmie do nadprezydenta finansowego Dolnego Śląska, powołując się przy tym na otrzymaną z wrocławskiego gestapo listę osób przewidzianych do „przesiedlania”, opatrzoną datą 22 sierpnia<sup>20</sup>. Dla nadprezydenta finansowego nie była to wszakże wiadomość nowa, gdyż 21 sierpnia gestapo poinformowało go telefonicznie, iż „kolejne wydalenie Żydów rozpocznie się we wtorek 25 sierpnia o godzinie 8 w Schiesswerder”<sup>21</sup>. Informacja gestapo wiązała się z ustalonym wcześniej współdziałaniem administracji skarbowej w przygotowaniu transportów. Tym razem nadprezydent finansowy oddelegował do miejsca zbiórki w salach „Etablissement Schiesswerder” przy placu Strzeleckim trzyosobowe grupy urzędników skarbowych na poszczególne dni akcji. Ich zadaniem było rejestrowanie i oznakowanie osób przewidzianych do wydalenia, zakładanie dla nich oddzielnych teczek, w których gromadzono oświadczenia majątkowe i ewentualne dalsze dokumenty, spisy mienia i ich wycenę, decyzje prezydenta rejencji o konfiskacie majątku, korespondencję dotyczącą przejęcia tego majątku itp. Czynności urzędników skarbowych zostały rozłożone na pięć dni, od 25 do 29 sierpnia, co wskazywało, iż przygotowania obejmą duży krąg osób.

Na przygotowanej przez gestapo liście transportowej V akcji deportacyjnej figurowało początkowo nieco więcej osób aniżeli faktycznie skierowano potem do Theresienstadt. Jeszcze na zachowanej liście transportowej było umieszczonych 1068 osób, choć przed wyjazdem z Wrocławia wycofano z transportu trzy osoby<sup>22</sup>. W ten sposób V akcja objęła ostatecznie 1065 osób – 318 płci męskiej i 747 płci żeńskiej. Były wśród nich 262 małżeństwa, 47 wdów; u 16 osób zaznaczono bezpaństwowość, u jednej dawne obywatelstwo austriackie<sup>23</sup>.

Największą grupę osób wyznaczono do transportu ze wspólnoty mieszkalnej w Rybnej, bo aż 216; niewiele mniej, bo 202, pochodziło ze wspólnoty Tormers-

<sup>18</sup> *Ibidem*, USPD–KMŻ 77 i 78.

<sup>19</sup> *Ibidem*, USPD–KMŻ 1797, fol. 21.

<sup>20</sup> *Ibidem*, USPD–KMŻ 1917, fol. 31. W piśmie stwierdza się: „Laut uns seinerzeit zugestellten Liste der Geheimen Staatspolizei (Staatspolizeileitstelle) Breslau vom 22.8.1942 II B4 – 2022/42 ist der oben Genannte seinerzeit nach Theresienstadt umgesiedelt worden”.

<sup>21</sup> *Ibidem*, USPD 1392, fol. 170 – notatka Urzędu Skarbowego Prowincji Dolnośląskiej: „Fernmündlich gibt die Gestapo bekannt, dass mit der nächsten Judenabschiebung am Dienstag, 25. Aug. 42 um 8 Uhr im Schiesswerder begonnen wird”.

<sup>22</sup> Jedną z nich był Martin Hadda, ojciec kierownika szpitala żydowskiego we Wrocławiu, dra Siegmunda Haddy. Włączono go następnie do transportu do Theresienstadt z 31 marca 1943 r. Pozostałe dwie osoby to pielęgniarki ze wspólnoty w Tormersdorf. Na liście nie odnajdujemy natomiast kobiety, dla której zachowała się kompletna teczka z sygnaturą urzędu skarbowego V/353 i numerem ewidencyjnym 462, wskazującym na zaliczenie do ówczesnego transportu.

<sup>23</sup> Archiwum Instytutu Yad Vashem w Jerozolimie, sygn. 064/257 – 2. Breslauer Transport IX/2, lista zasadnicza wraz z wykazem alfabetycznym.

Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi 28, 2005

© for this edition by CNS

dorf; z Krzeszowa wybrano tym razem tylko 80 osób. Ogółem osoby ze wspólnot stanowiły zatem 46,8% składu transportu, co dowodzi, że władze już wówczas zmierzały do zamknięcia owych filii (*Zweigstelle*) wrocławskiej placówki Zrzeszenia Żydów w Niemczech. Jako pierwszą likwidacja objęła zapewne wspólnotę w Tormersdorf, skoro w kolejnych akcjach nie spotykamy już jej lokatorów.

567 osób w transporcie to członkowie wrocławskiej gminy wyznaniowej, którzy zamieszkiwali tzw. domy żydowskie w mieście bądź mieszkania prywatne, albo też żydowskie domy starców. 57 osób wyznaczono z zakładu opiekuńczego w Domu Przyjaciół przy ul. Sądowej 3/4, 51 z domu starców przy ul. Pawła Włodkowica 14, 46 z domu opieki przy tejże ulicy pod numerem 5, 23 z domu starców przy ul. Grabiszyńskiej 51, 19 z domu starców przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 63 (*Altersheim Schiffer*), 13 z domu przy ul. Szczepińskiej 7, 12 z domu przy ul. Wielkiej 46 (*Goethestraße*), po 11 z domów przy ul. Iwana Pawłowa (*Sonnenstraße*) i ul. Trójcy św. 4 (*Trinitastraße*) itd. Pełna lista adresów posesji czy też mieszkań objętych V akcją zawiera ponad 130 pozycji.

Rozplanowanie pracy urzędników skarbowych na kilka dni zdaje się wskazywać, iż koncentracja osób przewidzianych do deportacji miała przebiegać etapami. I faktycznie, grupa lokatorów wspólnoty w Rybnej przywieziona została do Wrocławia po południu 25 sierpnia i umieszczona w Domu Przyjaciół przy ul. Sądowej. Część z nich wypełniła oświadczenia majątkowe jeszcze tego samego dnia, większość uczyniła to jednak nazajutrz<sup>24</sup>; były też osoby, które dokonały tej przymusowej czynności jeszcze w Rybnej, 22–25 sierpnia. Grupa z Tormersdorf wyruszyła do Wrocławia prawdopodobnie w dwóch rzutach; pierwszy bodaj 26 sierpnia, z tego bowiem dnia zachowały się oświadczenia majątkowe sporządzone zarówno w Tormersdorf, jak i we Wrocławiu; drugi rzut przybył prawdopodobnie nazajutrz, po wypełnieniu tego dnia oświadczeń jeszcze w Tormersdorf. Od osób ze wspólnoty w Krzeszowie nie dysponujemy oświadczeniami majątkowymi, istnieje jednak pośredni przekaz o przeniesieniu dwóch osób stamtąd 24 sierpnia do Protektoratu. Ponieważ nie była to faktyczna data transportu do Theresienstadt, można ją przyjąć jako datę przeniesienia do Wrocławia<sup>25</sup>. Wypełnianie oświadczeń majątkowych przez Żydów mieszkających we Wrocławiu jest poświadczane od 23 sierpnia, a więc jeszcze przed rozpoczęciem pracy przez zespół urzędników skarbowych; większość zachowanych egzemplarzy datowana jest na 25 i 26 sierpnia.

We wczesnym stadium przygotowań do transportu sporządzone zostały, tym razem już na wydrukowanych formularzach (w poprzedniej akcji były to jeszcze

<sup>24</sup> AP Wrocław, USPD–KMŻ 3082, fol. 13 – pismo Arthura Schindlera do Urzędu Skarbowego Prowincji Dolnośląskiej z 22 IX 1942 r., w którym czytamy: „Vor seiner Umsiedlung nach Theresienstadt kam mein Vater am 25. August 1942 nachmittag 4 Uhr mit dem Transport und wurde mit Genehmigung zunächst mit einer Anzahl Umsiedler nach dem Freundesaal, Graupenstr., gebracht”.

<sup>25</sup> *Ibidem*, USPD–KMŻ 1174, fol. 7.

formularze powielone), decyzje prezydenta rejencji wrocławskiej o konfiskacie mienia osób objętych deportacją; wszystkie one opatrzone są datą 24 sierpnia 1942 r. i ponownie podpisane przez kierownika referatu P 8a rejencji, dra Richarda Landmanna.

Stosunkowo długie przygotowania do zestawienia transportu, wymuszone jego wielkością i zaawansowanym wiekiem jego uczestników, powodować musiały głęboki stres u osób objętych decyzją deportacyjną. Perspektywa wyjazdu w nieznaną, skąd po wcześniejszych transportach nie docierały żadne wiadomości, musiała potęgować niepewność i obawę o własne życie. W tych warunkach dochodziło do załamania psychicznego i przypadków targnięcia się na życie. Z oficjalnych danych zarejestrowanych we wrocławskich urzędach stanu cywilnego wynika, że pierwszy taki przypadek zdarzył się 16 sierpnia, drugi 23 sierpnia, trzeci 24 sierpnia, dalsze dwa 25 sierpnia oraz po jednym jeszcze 26 i 27 sierpnia<sup>26</sup>. Nie wiadomo wprawdzie, czy osoby zdesperowane figurowały na pierwotnej liście transportowej, jednak zbieżność dat z okresem przygotowywania transportu zdaje się na to wskazywać.

Podobnie jak w poprzedniej akcji, osoby dysponujące jeszcze odpowiednimi kwotami na swych zablokowanych kontaktach bankowych zawierały i tym razem tzw. umowy kupna mieszkania w Theresienstadt. Nie wiadomo, ile osób skorzystało z tej „oferty” i nie żałowało ostatniego grosza na złudną nadzieję zapewnienia sobie znośnego pobytu w obozie. Wkłady tylko czterech chętnych, których nazwiska są znane, wyniosły blisko 17 tysięcy marek. Pieniądze pozyskane w ten sposób lokowano na koncie „H” Zrzeszenia Żydów w Niemczech w berlińskim banku v. Heinz, Tecklenburg u. Co.<sup>27</sup>

Przy transporcie z 26 lipca 1942 r. można było stwierdzić przestrzeganie przez władze zasad kwalifikowania osób do deportacji zgodnie z ustaleniami konferencji w Wannsee. Już wzmiankowane wcześniej włączenie do obecnego transportu lokatorów domów starców może wskazywać, że i tym razem chodziło o osoby w podeszłym wieku. Dysponując kompletną listą transportową, można było przeprowadzić dokładną analizę struktury wieku deportowanych; jej wyniki zestawiono w tab. 4. Wynika z nich, że akcja V istotnie objęła osoby w starszym wieku. Progu 65 lat nie przekroczyły jednak 193 osoby, tj. 18,1%; w poprzednim transporcie odsetek ten wynosił jedynie 5,7%. Najliczniejszą grupę wiekową ponownie zdecydowanie stanowiły roczniki 1871–1875, czyli osoby będące wówczas w wieku 67–71 lat. Było ich 315 (110 mężczyzn i 205 kobiet), tj. 29,6% składu osobowego transportu. Na drugim miejscu plasowała się również

<sup>26</sup> Archiwum Urzędu Stanu Cywilnego we Wrocławiu, Księga zgonów niemieckiego USC I – 1942/5, metryki nr 1807, 1808, 1809, 1817, 1820 i 1827; księga USC II – 1942/4, metryka nr 1301; AP Wrocław, USPD–KMŻ 987 i 2743.

<sup>27</sup> Por. pismo centrali Zrzeszenia Żydów w Niemczech do nadprezydenta finansowego Dolnego Śląska z 11 września 1943 r.; AP Wrocław, USPD–KMŻ 2759, fol. 54. Por. *ibidem*, USPD–KMŻ 1917, fol. 31; 2044, fol. 3 i 12; 3082, fol. 13.

grupa roczników 1866–1870, czyli osób w wieku 72–76 lat, których było 240, tj. 22,5%. Identyczna z poprzednim transportem jest także kolejność dalszych trzech grup roczników. Ponadto zwraca uwagę niewielka grupa młodszych roczników, a także kilkoro młodocianych i dzieci.

Tabela 4. Wiek osób objętych transportem z 30 sierpnia 1942 r.

Roczniki	Liczba osób	W tym	
		mężczyzn	kobiet
1850–1855	25	11	14
1856–1860	75	23	52
1861–1865	146	37	109
1866–1870	240	75	165
1871–1875	315	110	205
1876–1880	131	38	93
1881–1885	66	7	59
1886–1890	36	5	31
1891–1895	8	1	7
1896–1900	6	3	3
1901–1905	3	1	2
1906–1910	6	4	2
1911–1915	2	1	1
1926–1930	3	1	2
1931–1936	3	1	2
Ogółem	1065	318	747

Transport wyruszył z Wrocławia w niedzielę 30 sierpnia 1942 r., a w obozie Theresienstadt został przyjęty nazajutrz jako drugi transport z IX rejonu deportacyjnego; otrzymał zatem symbol IX/2. Okoliczności towarzyszące transportowi i przyjęciu do obozu pozostają nieznanne. Były one zapewne ogromnie przygnębiające, poniżające i głęboko stresujące. Fatalne warunki aprowizacyjne, sanitarne i lokalowe przyczyniły się także do wystąpienia wręcz masowej śmiertelności wśród uczestników transportu. Do końca września 1942 r. zmarło aż 167 osób, do końca roku doszły dalsze 192 ofiary; w roku następnym liczba zgonów wyniosła 197, a w 1944 r. jeszcze 49. Łączna liczba zgonów osób objętych transportem IX/2 wyniosła 607, tj. 57%, i jest niemal identyczna ze śmiertelnością stwierdzoną przy pierwszym transporcie do Theresienstadt.

Także jak poprzednio nie były to jedyne ofiary wrocławskiej V akcji. Dla wielu deportowanych pobyt w Theresienstadt miał mieć jedynie przejściowy charakter. W ramach tzw. transportów starców kierowanych do ośrodka zagłady w Treblince pozbyto się łącznie 314 wrocławskich Żydów (76 mężczyzn i 238 kobiet); szczególnie wielu znalazło się w transporcie z 29 września 1942 r. W późniejszych transportach do obozu Auschwitz-Birkenau znalazło się dalszych 111 osób z wrocławskiej akcji. Łącznie w 15 tzw. transportach wschodnich opuściło Theresienstadt 425 Żydów z Dolnego Śląska przybyłych w sierpniu 1942 r.

Tabela 5. Zgony osób z transportu z 30 sierpnia 1942 r.

Miesiąc	Liczba zmarłych w roku			
	1942	1943	1944	1945
Styczeń		42	3	2
Luty		44	8	1
Marzec		31	10	
Kwiecień		17	8	
Maj		19	10	
Czerwiec		10	3	
Lipiec		7	2	
Sierpień	1	6	3	
Wrzesień	166	3	–	
Październik	84	3	2	
Listopad	53	9	–	
Grudzień	54	6	–	
Ogółem	358	197	49	3

Tabela 6. Osoby z V akcji w transportach „na wschód”

Data transportu	Miejsce docelowe	Liczba osób	W tym	
			mężczyzn	kobiet
23.09.1942	Treblinka	4	1	3
29.09.1942	Treblinka	288	73	215
23.01.1943	Treblinka	14	–	14
29.01.1943	Treblinka	8	2	6
18.12.1943	Auschwitz	3	1	2
15.05.1944	Auschwitz	74	15	59
1.10.1944	Auschwitz	2	1	1
9.10.1944	Auschwitz	11	1	10
12.10.1944	Auschwitz	3	–	3
16.10.1944	Auschwitz	1	–	1
18.10.1944	Auschwitz	1	–	1
19.10.1944	Auschwitz	4	1	3
22.10.1944	Auschwitz	1	–	1
23.10.1944	Auschwitz	3	1	2
28.10.1944	Auschwitz	8	4	4
Ogółem		425	100	325

– 100 mężczyzn i 325 kobiet. Przy pierwszym transporcie wrocławskim *Osttransporte* objęły 41,2% uczestników, tym razem odsetek ten był nieco niższy, bo 39,9. Los osób włączonych do tych transportów był zapewne przesądzony i dlatego można by je doliczyć do osób zmarłych w Theresienstadt; wówczas liczba ofiar transportu IX/2 wzrosłaby do 1032, co stanowiłoby 96,9% jej uczestników (dla transportu IX/1 odsetek ten wynosił 97,9).

W Nowy Rok 1945 r. w Theresienstadt żyły już tylko 33 osoby z wrocławskiego transportu – 13 mężczyzn i 20 kobiet. W styczniu zmarły jeszcze dwie

osoby, a w lutym jedna; 9 osób zostało włączonych do jedynego transportu ewakuacyjnego do Szwajcarii 5 lutego 1945 r. Wyzwolenia w Theresienstadt doczekało jedynie 21 osób – 7 mężczyzn i 14 kobiet.

Po akcji sierpniowej machina „ostatecznego rozwiązania” jakby zatrzymała się na pół roku. Przyczyna leżała zapewne w rozwoju sytuacji na froncie wschodnim i pogłębiającym się kryzysie na niemieckim rynku pracy, który energicznie bronił się przed wycofaniem zeń żydowskiej siły roboczej. Na Dolnym Śląsku i we Wrocławiu po pięciu akcjach deportacyjnych pozostawało już tylko około dwóch i pół tysiąca członków społeczności żydowskiej, głównie młodszych roczników, objętych systemem zobowiązaniowego zatrudnienia w zakładach przemysłu zbrojeniowego.

### Transport z 23 lutego 1943 r. – IX/3

Transport lutowy z 1943 r. stanowi część VI akcji deportacyjnej dolnośląskich Żydów, której dokładnych rozmiarów nie sposób już dziś wyjaśnić<sup>28</sup>; wiadomo jedynie, iż inny transport w ramach tej akcji został 26 lutego 1943 r. skierowany „na wschód”, a znalazło się w nim prawdopodobnie około 150, a być może nawet do 220 osób.

W transporcie z 23 lutego znaleźli się wyłącznie lokatorzy wspólnoty mieszkalnej w Krzeszowie, co wiązało się z decyzją władz o zamknięciu tego miejsca odosobnienia dla wrocławskich Żydów. Z Krzeszowa zresztą pochodzili także uczestnicy drugiego transportu VI akcji.

Procedura przygotowania transportu do Theresienstadt była analogiczna do obowiązującej w poprzednich akcjach deportacyjnych. I tym razem osoby musiały wypełnić formularze oświadczenia o stanie majątkowym, a prezydent rejencji legnickiej, jako że Krzeszów leżał w jego okręgu administracyjnym, wydał decyzje o konfiskacie ich mienia. Charakterystyczne jest, że wszystkie znane decyzje prezydenta rejencji najpierw opatrzone datą 18 lutego 1943 r., którą potem zmieniono na 21 lutego. Decyzje te zostały nazajutrz doręczone w Krzeszowie „wrogom Rzeszy”, jak oficjalnie określono osoby objęte akcją. Tego też dnia odebrano od nich oświadczenia majątkowe, a wcześniej zapewne zawarto z niektórymi osobami umowy kupna mieszkania w obozie (potwierdzony jest jeden taki przypadek).

Do transportu wyznaczono 102 osoby – 44 mężczyzn, 56 kobiet i dwoje dzieci. Na 26 małżeństw tylko przy jednym spotykamy 2,5-letnie dziecko. Trzy osoby zostały określone jako bezpaństwowcy. Zważywszy, że wśród wyselekcjonowanych znaleźli się kierownik wspólnoty, służba medyczna, aptekarz, kucharka itp., zamierzona likwidacja *Zweigstelle Grüssau* nie pozostawiała już wątpliwości.

<sup>28</sup> Pełniejszą dokumentację akcji daje A. Konieczny, *VI akcja deportacyjna wrocławskich Żydów z 23 lutego 1943 roku*, Studia historycznoprawne (Acta Universitatis Wratislaviensis No 2620 – Prawo CCXC), Wrocław 2004, s. 307 i n.

Zachowana lista transportowa pozwala na dokładne zorientowanie się w strukturze wieku deportowanych do Theresienstadt. Dokonana analiza daje zaskakujący wynik: niemal 64% z nich nie przekroczyło jeszcze progu 65. roku życia, który miał przesądzać o kwalifikowaniu do terezińskich transportów. Czyżby w 1943 r. nie przestrzegano już tej dyrektywy? Najliczniej reprezentowane są roczniki 1876–1880, przynależne do osób będących wówczas w wieku 63–67 lat; za nimi plasowały się roczniki 1881–1885 – osób w wieku 58–62 lat, na trzecim miejscu roczniki 1871–1875 – osób w wieku 68–72 lat itd.

Tabela 7. Wiek osób objętych transportem z 23 lutego 1943 r.

Roczniki	Osób ogółem	W tym	
		mężczyzn	kobiet
1856–1860	1	–	1
1861–1865	3	1	2
1866–1870	8	4	4
1871–1875	16	9	7
1876–1880	20	12	8
1881–1885	18	5	13
1886–1890	11	3	8
1891–1895	11	7	4
1896–1900	4	1	3
1901–1905	3	–	3
1906–1910	3	1	2
1911–1915	1	–	1
1921–1925	1	1	–
1926–1930	1	–	1
1936–1940	1	–	1
Ogółem	102	44	58

Transport z Krzeszowa został przyjęty w Theresienstadt 24 lutego 1943 r. i w ewidencji obozowej otrzymał symbol IX/3, jako kontynuacja wcześniejszych transportów z Wrocławia.

Godna uwagi jest znacznie niższa śmiertelność w Theresienstadt osób z transportu IX/3, bo wynosząca tylko 30,4%, gdy we wcześniejszych transportach przekraczała ona połowę deportowanych. Wydaje się, że było to spowodowane zarówno młodszym wiekiem uczestników transportu, nieco łatwiej znoszonych trudy życia obozowego, jak i prawdopodobnie mniejszym szokiem spowodowanym rzeczywistością obozową z uwagi na dotychczasowe doświadczenia wyniesione z dłuższego już pobytu w warunkach przymusowego osiedlenia w Krzeszowie. Mimo to do końca 1943 r. zmarło 20, a w roku następnym dalszych 11 osób. Nie były to jednak jedyne ofiary, ponieważ również z grupy krzeszowskiej 64 osoby zostały włączone do transportów skierowanych do Auschwitz-Birkenau; ich dalszy los jest nieznany. Gdyby je doliczyć do liczby zmarłych, wówczas odsetek ofiar transportu wyniósłby 93,1.



Według stanu z 1 stycznia 1945 r. w Theresienstadt przebywało już tylko 7 osób z transportu. Cztery z nich zostały 5 lutego włączone do transportu ewakuacyjnego skierowanego do Szwajcarii, a pozostałe trzy osoby doczekały w obozie wyzwolenia.

## Transport z 31 marca 1943 r. – IX/4

Transport z końca marca 1943 r. stanowi główny element VIII akcji deportacji wrocławskich Żydów<sup>29</sup>; oprócz niego akcja ta obejmowała jeszcze dwa mniejsze transporty – jeden skierowany do tajemniczego „Osteinsatz”, drugi do obozu koncentracyjnego Auschwitz.

Osoby zakwalifikowane do transportu do Theresienstadt pochodziły z 53 wrocławskich mieszkań, 4 pochodziły z żydowskiego ośrodka adaptacyjnego w Brzeźnie, pow. Trzebnica, 3 z Kłodzka oraz po dwie ze Zgorzelca i Mirska. Po parę osób pochodziło ze wspólnot w Rybnej i Krzeszowie, które sprowadzono do Wrocławia i umieszczono w domach przy ul. Pawła Włodkowica 5 i 9 oraz przy ul. Sądowej 3/4. Większe grupy zabrano z domu dla starszych kobiet, znanego jako Beate Guttmann-Heim, przeniesionego do budynku przy ul. Pawła Włodkowica 5 wraz z domem starców nr 1. Zrzeszenia Żydów w Niemczech, Oddział Wrocław (32 osoby), z domu starców przy tejże ulicy pod nr 14 (29 osób), z domu przy ul. Iwana Pawłowa 21 (19 osób), z domu przy ul. Trójcy Świętej (20 osób), z ul. Włodkowica 9 (11 osób), z tejże ulicy pod nr 16 (12 osób) itd. Były to wszystko posesje należące do wrocławskiej gminy wyznaniowej.

Przygotowania do VIII akcji trwały co najmniej dwa tygodnie. Już z 17 marca 1943 r. znany jest przypadek zwolnienia z wrocławskich zakładów FAMO osoby objętej przysłym transportem do Terezina, wymuszonego zarządzeniem gestapo. Żydówkę wybraną ze wspólnoty w Rybnej przywieziono do Wrocławia już 20 marca, a pewne małżeństwo zawarło umowę kupna mieszkania w Theresienstadt 24 marca; podobnie uczyniły wówczas także inne osoby, które zatem wiedziały o „przeniesieniu miejsca zamieszkania” właśnie do tego obozu.

Jeśli chodzi o oświadczenia majątkowe, to najwięcej z nich zostało wypełnionych 29 marca; liczne noszą też datę 30 marca, są także nieliczne z 27 i nieco więcej z 28 marca. Stosunkowo długo okres przygotowań do transportu musiał potęgować depresję i stres u wyznaczonych doń osób. Co najmniej 5 z nich popełniło wówczas samobójstwo, wśród nich matka z córką, mimo wcześniejszego zawarcia umowy o kupno mieszkania w Theresienstadt za blisko 4,5 tys. marek.

<sup>29</sup> Pełną dokumentację akcji daje A. Komieczny, *VIII wrocławska akcja deportacji Żydów z 31 marca/1 kwietnia 1943 roku*, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi, t. XXV, Wrocław 2002, s. 367 i n.

Decyzje prezydenta rejencji wrocławskiej uznające deportowanych za wrogów Rzeszy i konfiskujące ich mienie były tym razem opatrzone podpisami nadradcy rejencyjnego Kurta Dahma. Warto przy tym zauważyć, iż wiele z nich nosiło pierwotnie datę 26 lutego 1943 r., co sugeruje, że były przygotowane już w związku z VII wrocławską akcją deportacyjną, sfinalizowaną dużym transportem z 5 marca 1943 r. do obozu koncentracyjnego Auschwitz. Decyzje te opatrzone obecnie nowymi datami – 29 i 30 marca.

25 marca wrocławskie gestapo powiadomiło urząd skarbowy prowincji dolnośląskiej o zawarciu przez co najmniej 21 osób (rodzin) umów o kupnie mieszkania w Theresienstadt. Umowy te opiewały na sumę 782 541,89 marki, przy czym jedna z nich sama wniosła dla siebie i córek blisko 602 tys. marek (jej prośbę o wypłacenie długoletniej służącej kwoty 10 tys. marek gestapo odrzuciło). Dodatkowe umowy zawarte zostały jeszcze po 25 marca; zastanawia przy tym wyszczególnienie osoby, której nie spotykamy na listach transportowanych VIII akcji. Ponadto gestapo wnosiło o przelanie na konto wrocławskiej filii Zrzeszenia Żydów w Niemczech w miejscowej filii Deutsche Bank do 29 marca po 120 marek na osobę na pokrycie kosztów podróży i aprowizacji oraz na wypłatę przypadających na kwiecień kwot z ich zablokowanych kont.

Ostatecznie na liście wyznaczonych do osadzenia w Theresienstadt znalazło się 276 osób – 111 płci męskiej i 165 płci żeńskiej. Były wśród nich 73 małżeństwa, z których 27 miało przy sobie także dzieci. Analizując strukturę wieku osób objętych transportem, można było stwierdzić, że granicę kwalifikacji – 65. rok

Tabela 8. Wiek osób objętych transportem z 31 marca 1943 r.

Roczniki	Osób ogółem	W tym	
		mężczyzn	kobiet
1856–1860	5	2	3
1861–1865	7	–	7
1866–1870	12	3	9
1871–1875	10	5	5
1876–1880	29	12	17
1881–1885	28	14	14
1886–1890	42	26	16
1891–1895	54	23	31
1896–1900	31	10	21
1901–1905	8	–	8
1906–1910	5	2	3
1911–1915	1	–	1
1916–1920	7	1	6
1921–1925	13	4	9
1926–1930	16	7	9
1931–1935	5	2	3
1936–1941	3	–	3
Ogółem	276	111	165

życia – osiągnęło jedynie 49 osób, tj. 17,8%, czyli jeszcze mniej aniżeli w poprzednim transporcie. Pierwotne kryterium wiekowe przestało najwidoczniej już obowiązywać. Z danych zebranych w tab. 8 wynika, że najliczniej reprezentowane roczniki mieszczą się w przedziale 1891–1895, czyli przynależą do osób w wieku 48–52 lat; za nimi plasowały się roczniki grupy 1886–1890 (osoby w wieku 53–57 lat) i 1896–1900 (43–47 lat), a zatem zdecydowanie poniżej początkowego kryterium. Charakterystyczny jest też stosunkowo znaczny odsetek młodzieży.

Transport wyruszył z Wrocławia 31 marca 1943 r. Do stanu osobowego obozu Theresienstadt został włączony oficjalnie 2 kwietnia jako czwarty transport wrocławski, stąd jego oznaczenie symbolem IX/4. 18 lutego 1944 r. do tego transportu zaliczono jeszcze niemowlę urodzone już w Terezynie.

Zdecydowanie młodszy wiek osób objętych transportem marcowym przesądził zapewne o mniejszej śmiertelności jego uczestników w Theresienstadt. Do końca 1943 r. zmarły 43 osoby, w 1944 – 32 osoby, a w 1945 jeszcze dwie, zatem łącznie 77 osób, co oznaczało 27,8%. W tzw. transportach wschodnich do obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, określanych także jako transporty RSHA, czyli Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, znalazło się 159 osób z wrocławskiego transportu; spośród nich wyzwolenia doczekały jedynie trzy osoby. Łącznie liczba ofiar z transportu marcowego wynosi zatem 233 osoby.

1 stycznia 1945 r. w Terezynie pozostawały już tylko 43 osoby z wrocławskiego transportu. Dwie z nich zmarły, cztery zostały włączone do transportu ewakuacyjnego do Szwajcarii, jedną przekazano do rąk gestapo; pozostałych 36 doczekało wyzwolenia. Spośród wyzwolonych 20 umieszczono niebawem w UNRRA Camp Deggendorf w Dolnej Bawarii, 9 udało się do Berlina, trzech do Hamburga, dwóch do Anglii, jeden zmarł, a jeden powrócił do Wrocławia.

Jeśli do wyzwolonych dodać ewakuowanych do Szwajcarii oraz ocalałych z transportów oświęcimskich, transport IX/4 przeżyły 43 osoby – 19 mężczyzn, 22 kobiety i 2 dziewczynki.

## Transport z 9 czerwca 1943 r. – IX/5

Transport ten stanowił pierwszą i zarazem zasadniczą część IX akcji deportacyjnej na Dolnym Śląsku<sup>30</sup>. Objął on 161 osób – 45 płci męskiej i 116 płci żeńskiej; z wyjątkiem 4 kobiet spoza Wrocławia i kilku osób wcześniej osadzonych we wspólnocie w Krzeszowie resztę stanowili Żydzi wrocławscy: 82 z nich zabrano z domu opieki przy ul. Pawła Włodkowica 14, 24 ze szpitala przy tejże uli-

<sup>30</sup> Pełną dokumentację akcji daje A. Konieczny, *IX akcja deportacyjna wrocławskich Żydów z 9–16 czerwca 1943 roku*, *Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi*, t. XXVI, Wrocław 2003, s. 393 i n.

cy pod nrem 9, 18 z lokalu przy tejże ulicy pod nrem 5, 16 z lokalu przy tejże ulicy pod nrem 16 oraz pojedyncze osoby jeszcze z 9 posesji. Oprócz 99 osób samotnych były 22 małżeństwa bez dzieci i 6 małżeństw z dwojgiem dzieci. Do transportu włączono część personelu szpitala żydowskiego i niektórych pracowników gminy żydowskiej czy też wrocławskiej *Bezirksstelle* Zrzeszenia Żydów w Niemczech.

Pierwszą oznaką przygotowań do kolejnej akcji deportacyjnej była decyzja wrocławskiej placówki gestapo z 17 maja 1943 r. o przeniesieniu pacjentki sanatorium dra Jaenisha w Międzygórzu do domu starców we Wrocławiu z zamiarem włączenia jej do najbliższego transportu. Podobne decyzje zapadły też wobec kilku innych osób. Właściwe przygotowania rozpoczęły się jednak dopiero bodaj 3 czerwca, a przemawiają za tym decyzje zarządu wrocławskiej filii Zrzeszenia Żydów w Niemczech oraz osób wyznaczonych do deportacji. 4 czerwca, zapewne za pośrednictwem miejscowej administracji gminy żydowskiej, wszystkie wchodzące w rachubę osoby były już powiadomione i gorączkowo przygotowywały się do przymusowego opuszczenia miasta. Od tego też dnia zawierane były znane już umowy kupna mieszkania w Theresienstadt, które 7 czerwca zostały zatwierdzone przez wrocławskie gestapo.

Do deportacji w ramach IX akcji wyznaczono ogółem 218 osób. Początkowo planowano prawdopodobnie deportować wszystkich w ramach jednego transportu; z niewiadomego powodu gestapo dokonało jednak podziału na trzy grupy, z których tylko pierwsza, i to najliczniejsza, była przewidziana do skierowania do Theresienstadt. Wszyscy jednak od razu przystąpili do wypełniania formularzy oświadczenia majątkowego, doręczonych zapewne wraz z powiadomieniem o decyzji deportacyjnej; świadczą o tym figurujące na nich daty 4–6 czerwca. Przykład stenotypistki z *Bezirksstelle Schlesien* zdaje się wskazywać, iż wyznaczeni do deportacji mieli zgłosić się w poniedziałek 7 czerwca z wypełnionymi oświadczeniami w miejscu zbiórki przy ul. Pawła Włodkowica. Już po doręczeniu jej decyzji kierownik *Bezirksstelle* Georg Kohn skierował do niej notatkę następującej treści:

„Dopiero co dokonano zmiany decyzji uwidocznionej w załączniku w taki sposób, że nie musi się Pani jeszcze stawić w poniedziałek. Musi jednak Pani starannie wypełnić oświadczenie majątkowe i mieć swój bagaż w porządku, tak aby była Pani w każdej chwili gotowa do wywędrowania”<sup>31</sup>.

Data 4 czerwca umieszczona na cytowanej notatce wskazuje, iż wówczas w *Bezirksstelle* była już znana decyzja gestapo o podziale osób przewidzianych do deportacji na grupy.

7 czerwca w prezydium rejencji wrocławskiej sporządzono pierwszą partię decyzji o uznaniu osób objętych akcją za wrogów Rzeszy i konfiskujących ich

<sup>31</sup> AP Wrocław, USPD–KMZ 2700, fol. 15. Stenotypistkę włączono do transportu z 15 czerwca 1943 r. skierowanego do Theresienstadt

majątek; drugą ich część przygotowano następnego dnia. Stosownie do pisma wrocławskiego gestapo z 7 czerwca gmina żydowska została zobowiązana do wpłacenia do miejscowej filii Dresdner Bank po 120 marek na koszty podróży i aprowizacji dla każdego z deportowanych. Po farsie zawierania umów o kupnie mieszkania w Theresienstadt była to jeszcze jedna forma ograbienia społeczności żydowskiej, gdyż wysokość przymusowej wpłaty była niewspółmierna do faktycznych kosztów transportu.

Analiza struktury wieku osób wyznaczonych do skierowania do Theresienstadt (tab. 9) wykazuje znaczną rozpiętość roczników, od 1846 po rok 1943; nie występuje już także zdecydowana przewaga określonych grup roczników, co potwierdza zauważoną przy wcześniejszych transportach tendencję do odstępowania od pierwotnego kryterium wiekowego. Najliczniejszą grupę wiekową stanowią wprawdzie roczniki 1871–1875, czyli osoby w wieku 68–72 lat, lecz było ich zaledwie 22. Granicę 65. roku życia osiągnęło tylko 42,2% deportowanych.

Tabela 9 Wiek osób objętych transportem z 9 czerwca 1943 r

Roczniki	Osób ogółem	W tym	
		mężczyzn	kobiet
1846–1850	5	–	5
1851–1855	3	–	3
1856–1860	12	2	10
1861–1865	11	4	7
1866–1870	7	–	7
1871–1875	22	10	12
1876–1880	21	8	13
1881–1885	14	4	10
1886–1890	10	1	9
1891–1895	15	2	13
1896–1900	10	5	5
1901–1905	5	1	4
1906–1910	5	2	3
1911–1915	7	2	5
1916–1920	2	–	2
1921–1925	4	1	3
1926–1930	1	1	–
1931–1935	1	–	1
1936–1940	5	2	3
1941–1943	1	–	1
Ogółem	161	45	116

Transport wyruszył z Wrocławia w środę 9 czerwca. Świadek tamtych dni napisze po latach:

„Przygotowanie starych ludzi do tego transportu jest jednym z moich najcięższych wspomnień. Na noszach zniesiono większość z nich na podwórze, ułożo-  
Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi 28, 2005

no na ziemi i zapakowano w koce i płaszcze. Większość nie rozumiała, o co właściwie chodzi, krzyczała, złorzeczyła, lamentowała, rzucała się i nie chciała opuścić ciepłych łóżek. Przez całą noc ci starzy, chorzy ludzie siedzieli i leżeli na zimnym podwórzu synagogi, o świcie zostali załadowani. To był koniec<sup>32</sup>.

Przyjęcie transportu do ewidencji obozowej w Theresienstadt miało miejsce 11 czerwca pod symbolem IX/5. Już w dniu przyjazdu zmarły trzy osoby, do końca roku 1943 dalsze 57, a w roku następnym jeszcze 17. Ogółem z transportu czerwcowego zmarło zatem w Terezynie 77 osób, czyli 47,8%. Poczynając od 6 września 1943 r., spotykamy też przybyłych w czerwcu Żydów wrocławskich w transportach kierowanych do Auschwitz-Birkenau; było ich łącznie 65. Ponieważ brakuje informacji o tym, by ktokolwiek z nich ocalał, można ich doliczyć do zmarłych w Terezynie. Tym samym śmiertelność w transporcie IX/5 wyniosłaby 140 osób, czyli 87%.

Po transportach oświęcimskich z czerwcowej deportacji pozostawało już tylko 20 osób. Pięć z nich należy do szczęśliwców ewakuowanych 5 lutego do Szwajcarii, pozostałych 15 doczekało wolności w Terezynie, lecz trzem z nich nie dane było cieszyć się zbyt długo wolnością.

## Transport z 15 czerwca 1943 r. – IX/6

Transport ten mieścił się w ramach IX akcji deportacyjnej wrocławskich Żydów, lecz w ewidencji obozu Theresienstadt jest traktowany jako oddzielny transport oznaczony symbolem IX/6<sup>33</sup>.

Transport objął grupę 18 osób, złożoną z członków zlikwidowanej 10 czerwca struktury administracyjnej Zrzeszenia Żydów w Niemczech oraz członków ich rodzin; włączono do niej także ostatnich pracowników lecznicy przy ul. Lotniczej 51 wraz z jej kierownikiem dr. Siegmundem Haddą. Ich oświadczenia majątkowe opatrzone są datami w połowie sprzed wyjazdu transportu IX/5, ale także dopiero z 10 czerwca, a u jednej osoby nawet z 15 czerwca. Tę ostatnią datę noszą też decyzje prezydenta rejencji wrocławskiej o konfiskacie mienia.

We wtorek 15 czerwca grupa opuściła Wrocław transportem kolejowym. Wspomniany dr Hadda scharakteryzował go po latach następująco:

„Trzeba przyznać, że nasz transport przebiegał w ludzkich warunkach. Kierownikiem był urzędnik gestapo [...]. Był poprawny i do nas wszystkich zwracano się per „pan”, co nie miało miejsca przy wcześniejszych transportach. Na podwórzu domu gminy zostaliśmy ponumerowani tak jak sztuki bagażu. Z przypiętej nam kartki widać było z rzymskiej cyfry numer rejestracyjny transportu, a z arabskiej nasz własny numer pokrywający się z numerem na liście kierow-

<sup>32</sup> K. Wolff, *Ich blieb zurück. Die Überlebengeschichte der Tochter einer christlichen Mutter und eines jüdischen Vaters im Nazideutschland und ihr Neuanfang in Israel*, Langen 1990, s. 31.

<sup>33</sup> Dokumentację akcji daje opracowanie wskazane w przypisie 30.

nika komanda. Trzech policjantów ochronnych, jeden nawet uzbrojony w pistolet maszynowy, eskortowało nas bocznymi ulicami do tylnego wejścia dworca głównego [...]. Nie krzyczano na nas i mogliśmy skorzystać z wagonu osobowego klasy 3. Wartownicy w ogóle się nami nie interesowali. Podczas całej dwunastogodzinnej jazdy owi trzej policjanci grali w karty [...]”<sup>34</sup>.

Przed południem 16 czerwca pociąg dotarł do stacji Bauschowitz, skąd pieszo podążono do obozu. Mężczyzn i kobiety zakwaterowano w Terezynie oddzielnie na III piętrze jednego z bloków, w którym w następnych dniach poupychano 500 osób. Dla dra Haddy było to ogromne rozczarowanie, „wszak zakładaliśmy, iż poprzez zawartą z nami umowę o zakupie lokalu zostaniemy przynajmniej z ludzką godnością rozmieszczeni”<sup>35</sup>; potem przyszło mu jeszcze siedmiokrotnie zmieniać kwaterę. Los Haddy nie jest jednak typowy dla osób deportowanych do Theresienstadt, gdyż dzięki znajomym lekarzom został niebawem zatrudniony na oddziale chirurgii szpitala obozowego. Odnotować należy, że 27 października 1943 r. przywieziono do Terezyna jeszcze dra Curta Ungera z Wrocławia, którego zaliczono do transportu IX/6.

Pobyty w obozie nie przeżyły cztery osoby z omawianej grupy, 11 znalazło się w transportach skierowanych do Oświęcimia, a dwie w transporcie ewakuacyjnym do Szwajcarii. Wyzwolenia w Terezynie doczekała jedna osoba.

## Transport z 8 stycznia 1944 r. – IX/7

IX akcja deportacyjna z czerwca 1943 r. zbiegła się z likwidacją zorganizowanego życia społeczności żydowskiej na Dolnym Śląsku i we Wrocławiu. W stolicy prowincji pozostało już tylko kilkuset Żydów z niegdyś wielotysięcznej społeczności, którzy żyli w małżeństwach mieszanych, nierzadko też porzucili już judaizm, nie utrzymując kontaktów z gminą wyznaniową. Ich rzecznikiem wobec władz niemieckich został Erwin Ludnowsky. Gestapo nie myślało jednak pozostawić ich w spokoju, skrzętnie zbierając informacje, które miały posłużyć do podjęcia decyzji także o ich deportacji. Tak zrodziła się koncepcja wydalenia z Wrocławia znacznej części owych resztek mieszkańców żydowskich w ramach X akcji deportacyjnej<sup>36</sup>.

Oprócz 64 Żydów wrocławskich akcją objęto ponadto trzech Żydów ze Zgorzelca, dwóch z Głogowa i po jednym z Karpacza, Cieplic, Szklarskiej Poręby,

<sup>34</sup> S. Hadda, *Als Arzt am Jüdischen Krankenhaus zu Breslau 1906–1943*, Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau 1972, t. 17, Berlin 1972, s. 233–234.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 235. O pobycie dra Haddy w obozie por. także B. Genzow, *Der Breslauer Arzt Dr. med. Siegmund Hadda*, Dülmen 2001, s. 107 i n. (rozdział pt. *Theresienstadt*).

<sup>36</sup> Akcję zasygnalizował pełniej i ogłosił listę deportowanych M. Sadowski, *Deportacje niemieckich Żydów z Wrocławia do KZ-Theresienstadt w styczniu i kwietniu 1944 r.*, Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi, t. XVIII, Wrocław 1995, s. 261 i n.

Szklarskiej Poręby Górnej oraz Biedrzychowa (Friedersdorf), tj. łącznie 74 osoby – 14 mężczyzn i 60 kobiet. Struktura wieku tej grupy wykazuje duże zróżnicowanie; granicę 65. roku życia przekroczyło jednak tylko 28 osób (37,9%).

Tabela 10. Wiek osób objętych transportem z 8 stycznia 1944 r.

Roczniki	Osób ogółem	W tym	
		mężczyzn	kobiet
1858–1860	1	1	–
1861–1865	2	1	1
1866–1870	4	1	3
1871–1875	14	3	11
1876–1880	10	–	10
1881–1885	11	3	8
1886–1890	5	1	4
1891–1895	13	2	11
1896–1900	8	–	8
1901–1905	3	–	3
1922–1926	3	2	1
Ogółem	74	14	60

Transport był tym razem przygotowany w szybkim tempie; koncentracja osób w ustalonym miejscu zbiórki (*Sammelstelle*) przy ul. Pawła Włodkowica 7/9 odbyła się 7 stycznia przy pomocy policji. Tego też dnia wypełnione zostały oświadczenia majątkowe oraz sporządzone i dostarczone decyzje prezydenta rejencji wrocławskiej. W aktach wyznaczonych do transportu znalazły się powielone egzemplarze „szczególnych wytycznych do przestrzegania przy akcji przesiedleńczej”, sporządzone przez referat żydowski wrocławskiego gestapo, opatrzone datą 6 stycznia 1943 r.<sup>37</sup> Zobowiązano w nich Żydów do zabrania następujących rzeczy: wszelkich środków płatniczych, ręcznej walizki lub plecaka z rzeczami w ilości do samodzielnego uniesienia, kompletnego odzienia, koców, własnego całodziennego wyżywienia, a ponadto papierów wartościowych, książeczek oszczędnościowych, wszelkiego rodzaju rzeczy wartościowych, kartek żywnościowych, zamówień na ziemniaki, dokumentów urzędu aprowizacyjnego oraz oświadczeń majątkowych uprzednio dostarczonych. Oświadczenia majątkowe należało w zasadzie wypełnić jeszcze w zajmowanym dotąd mieszkaniu; rzeczy, które zabierano do transportu, nie należało wykazywać w oświadczeniu, podobnie jak posiadanej gotówki, gdyż tę wpisywano dopiero po sprawdzeniu w miejscu zbiórki przy ul. Włodkowica. Po załatwieniu formalności mieszkanie wyznaczonego do transportu należało opieczetować. Jeżeli w mieszkaniu znajdowały się dorosłe dzieci, należało je pouczyć, że nie mogą rozporządzać żadnym przedmiotem ujętym w oświadczeniu majątkowym pod rygorem sankcji ze stro-

<sup>37</sup> AP Wrocław, USPD–KMŻ 1259, fol. 37, 1610, fol. 19.



ny gestapo. Osoby objęte akcją, w wytycznych wyraźnie określone jako więźniowie, należało za „pokwitowaniem” dostarczyć do miejsca zbiórki, gdzie działał sztab akcji (*Einsatzstelle*) kierowany przez inspektora kryminalnego wrocławskiej placówki gestapo Hampla. W sztabie tym znaleźli się m.in. asystent policyjny Gottschalk i asystent kryminalny Viktor Nowoczek oraz prawdopodobnie sekretarz kryminalny Joachim Gleixner, których podpisy figurują na potwierdzeniach dostarczenia Żydów do miejsca zbiórki.

Transport wyruszył do Theresienstadt 8 stycznia 1944 r. z 71 osobami; z powodu nieokreślonych bliżej trudności technicznych dalsze trzy osoby podążyły ich śladem 10 stycznia. W obozie transport otrzymał symbol IX/7.

Dalsze losy uczestników transportu były następujące: w Theresienstadt w ciągu roku 1944 zmarło 13 osób – 5 mężczyzn i 8 kobiet, 8 osób przeniesiono do Auschwitz-Birkenau, a wyzwolenia w Terezynie doczekała rekordowa liczba 53 Żydów – 4 mężczyzn i 49 kobiet, czyli 71,6%.

Z akcją styczniową wiąże się interwencja wrocławskiego arcybiskupa Adolfa kardynała Bertrama, zarazem przewodniczącego niemieckiej konferencji biskupów, najpierw 9 stycznia u gauleitera NSDAP Dolnego Śląska, a – najwidoczniej wobec jej niepowodzenia – dwa dni później u reichsführera SS i szefa niemieckiej policji Heinricha Himmlera, szefa Kancelarii Rzeszy Hansa Lammersa, ministra do spraw kościelnych Muhsa i Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy. W proteście tym czytamy:

„Jak doniosły mi urzędy kościelne, przed południem 7 stycznia funkcjonariusze tajnej policji państwowej zabrali we Wrocławiu z własnych względnie z mieszkań ich dzieci niżej określony krąg osób celem natychmiastowego przesiedlenia.

Akcją objęto niearyjskich ojców i matki, rozdzielonych od swych współmałżonków wskutek śmierci lub rozwodu, których dzieci przekroczyły 14. rok życia. Według informacji bliskich ich odtransportowanie miało nastąpić w kierunku Theresienstadt. Podjęte niezwłocznie z mojego polecenia u wrocławskich instancji interwencje przeciwko tej akcji nie zdołały jej powstrzymać. Jak wyraźnie zapewniano, akcję przeprowadzono stosownie do dyrektyw z Berlina. Odtransportowanie z Wrocławia tymczasem bodaj już nastąpiło.

Jako właściwy dla katolików biskup diecezjalny złożyłem protest u tutejszych właściwych instancji i składał z największym naciskiem protest przeciwko tej akcji i proszę o spowodowanie, by ją możliwie szybko cofnięto.

Wymienionemu kręgowi osób, niezależnie od wieku dzieci, przysługuje ochrona uprzywilejowanych małżeństw mieszanych, jeżeli ich dzieci są mieszkańcami I stopnia. Dla zrelacjonowania wyjątkowego potraktowania nieznane są ustawowe podstawy; brakuje też ważkich, uwarunkowanych wojną powodów celowościowych, gdyż takie kroki nie przysporzą nowych sił roboczych przemysłowi zbrojeniowemu, ani liczniejszych mieszkań. Przeciwnie, zatrudnienie dzieci zostaje przez to niestety zakłócone, iż odpada ich domowa opieka ze strony za-

branego rodzica. W niejednym przypadku aryjscy ojcowie polegli w wojnie światowej lub zmarli wskutek szkód wojennych.

Szczególnie pozwalam sobie zwrócić uwagę na to, że u tych rodzin chodzi o takie, które wywodzą się z małżeństw mieszanych uznanych przez państwo oraz Kościół za ważne i dozwolone i które wobec tego są wspólnotami życiowymi uprawnionymi do ochrony ze strony państwa i Kościoła. Takie rodziny nie mogą obecnie zostać rozerwane przez państwo uzupełniającym, dotkliwym, wyjątkowym potraktowaniem i to wyłącznie ze względów rasowych.

Także dzieci powyżej 14. roku życia potrzebują jeszcze zgodnie z naturą i szczególnie ze względów religijno-kościelnych ochrony i opieki ze strony żyjącego jeszcze rodzica. Nawet jeśli ten jest wedle rasy Żydem, to poprzez swój chrzest i często wieloletnie wierne chrześcijańskie życie w niemieckim narodzie nabył przekonań i wedle nich działał, które nie rodzą obaw o szkodliwe wpływy przy wychowaniu dzieci. Dorosłe dzieci mają z natury i wedle najświętszego chrześcijańskiego przekonania obowiązek szacunku wobec swego żyjącego jeszcze rodzica.

Katolicy odczuwają bardzo gorzko tego rodzaju niesprawiedliwe, dotkliwe, wyjątkowe kroki wobec niewinnych współwyznawców. Jako biskup właściwy dla katolików we Wrocławiu już ze względów duszpasterskich nie mogę wobec tego milczeć. Proszę usilnie o niepozostawienie tego protestu bez uwzględnienia”<sup>38</sup>.

Przytoczony protest nie wstrzymał ani nie cofnął X akcji. Biskup sufragan Heinrich Wienken z komisariatu konferencji biskupów w Fuldzie powiadomił 31 stycznia Bertrama pisemnie, że podczas narady z 28 stycznia Eichmann poinformował go, iż pisemne stanowisko wobec interwencji kardynała nie jest możliwe. Na to Bertram zwrócił się 21 lutego do Wienkena, by ten złożył w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rzeszy oświadczenie, iż protest był w imieniu biskupów niemieckich i dlatego nie może zadowolić się tylko ustną odpowiedzią<sup>39</sup>. Pisemnej odpowiedzi jednak nie otrzymał, a niedługo potem gestapo przeprowadziło jeszcze jedną akcję deportacyjną.

## Transport z 25 kwietnia 1944 r. – IX/8

Transport kwietniowy przeprowadzono jako XI akcję deportacyjną wrocławskich Żydów<sup>40</sup>; zamykał on zarazem serię transportów z Dolnego Śląska (Wrocławia) skierowanych do Theresienstadt. Okoliczności towarzyszące akcji wskazują, iż była ona niejako kontynuacją akcji ze stycznia tego roku. Na wielu

<sup>38</sup> *Akten deutscher Bischöfe über die Lage der Kirche 1933–1945*, t. VI, Mainz 1985, s. 291–293.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 293.

<sup>40</sup> Jak przypis 36. Autor jest zdania, że transport wyruszył z Wrocławia 24 kwietnia; w dokumentach wrocławskiego gestapo występuje jednak data 25 kwietnia.

pokwitowaniach doręczenia decyzji o konfiskacie majątku widnieje pierwotna data 7 stycznia 1944 r., a w aktach jednej z deportowanych znajduje się notatka, iż była przewidziana do tamtego transportu, lecz z powodu podjęcia próby samobójstwa odesłano ją do stacji leczniczej przy ul. Lotniczej 51<sup>41</sup>. Także i tym razem wśród wyznaczonych były osoby wyznania katolickiego i protestanckiego, co wskazywało na wyraźne zignorowanie protestu kardynała A. Bertrama przez władze hitlerowskie. Osobliwe jest włączenie do transportu czwórki dzieci, których rodzice znaleźli się w areszcie śledczym. Ogółem transport objął 18 osób – 5 płci męskiej i 13 płci żeńskiej. Oprócz 11 Żydów z Wrocławia spotykamy w grupie po jednej osobie z Góry Śl., Rudnej, Strzegomia, Szczawna Zdroju, Świdnicy i Wałbrzycha.

Przygotowania do transportu rozpoczęły się co najmniej tydzień przed jego odprawieniem. Już 17 kwietnia 1944 r. w prezydium policji we Wrocławiu dokonano wymeldowania jednej z kobiet objętych deportacją z wyraźnym wskazaniem Theresienstadt jako miejsca wymeldowania<sup>42</sup>. 22 kwietnia gestapowcy wyprowadzili z mieszkań Żyda z Wałbrzycha i Żydówkę z Rudnej, przywożąc ich do Wrocławia do lokalu przy ul. Lotniczej 51<sup>43</sup>. 24 kwietnia wszystkie wyznaczone do transportu osoby wypełniły oświadczenia majątkowe, a w prezydium rejencji wrocławskiej sporządzono decyzje o konfiskacie ich majątku; tego też dnia zostały one doręczone w miejscu zbiórki, które tym razem urządzono w lokalu przy ul. Lotniczej.

Transport wyruszył z Wrocławia 25 kwietnia i został tego samego dnia przyjęty w Theresienstadt<sup>44</sup>; nadano mu symbol IX/8. 8 listopada przyjęty został w obozie jeszcze jeden mężczyzna, zabrany z miejscowości Trójca koło Zgorzelca, którego także zaliczono do transportu kwietniowego.

Nikt z uczestników transportu nie zmarł w Theresienstadt, jednak czterech znalazło się wśród przeniesionych do Oświęcimia, jeden włączony został do transportu ewakuacyjnego do Szwajcarii, a aż 14 doczekało wyzwolenia w Terezynie.

## Bilans transportów

Dokonana analiza ośmiu kolejnych transportów *Bezirksstelle Schlesien* Zrzeszenia Żydów w Niemczech z siedzibą we Wrocławiu, oparta przede wszystkim na kompletnych listach deportacyjnych i aktach niemieckiej administracji skarbowej, pozwala na ich zbilansowanie i porównanie. Elementami uwzględnionymi w tym bilansie są: liczba osób objętych deportacją do Theresienstadt, wiek de-

<sup>41</sup> AP Wrocław, USPD-KMŻ 3669, fol. 23.

<sup>42</sup> *Ibidem*, fol. 41.

<sup>43</sup> *Ibidem*, 3441, fol. 40; 3465, fol. 20.

<sup>44</sup> Datę tę podaje pismo wrocławskiego gestapo z 25 kwietnia 1944 r., *ibidem*, 3669, fol. 30, także pismo referatu żydowskiego wrocławskiego gestapo z 11 maja 1944 r., *ibidem*, 3441, fol. 34.

portowanych, rozmiar śmiertelności w tymże obozie, włączenie Żydów dolnośląskich do tzw. transportów wschodnich kierowanych do ośrodka zagłady w Treblince i obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau, wreszcie odsetek ocalałych w Terezynie, w tym także osoby ewakuowane do Szwajcarii. By kwestie te rysowały się możliwie przejrzysto, ujęto je w kilku tabelach zbiorczych.

Mówiąc o liczbie osób deportowanych z Dolnego Śląska (Wrocławia) do Theresienstadt, należy zauważyć, iż pierwszy transport do tego obozu nastąpił po trzech wielkich akcjach deportacyjnych, których ofiary skierowano „na wschód” z zamiarem szybkiego unicestwienia. Akcje te wciąż czekają na szczegółowe zbadanie. Po pierwszych dwóch transportach z liczbą osób przekraczającą tysiąc nastąpiły transporty znacznie mniejsze, co mogłoby świadczyć o zamiarze władz hitlerowskich możliwie szybkiego usunięcia obywateli pochodzenia żydowskiego z poszczególnych miejscowości Dolnego Śląska. Łącznie w ośmiu transportach deportowano do Terezina 2817 osób – 875 płci męskiej (31,1%) i 1942 płci żeńskiej (68,9%). Zważywszy, że przed falą deportacyjną mieszkało na Dolnym Śląsku jeszcze 7985 Żydów, odsetek skierowanych do Theresienstadt wyniósł 35,3.

O ile włączenie do transportu „na wschód” pociągało za sobą utratę niemieckiego obywatelstwa, podobnie jak przy emigracji z Niemiec, o tyle skierowanie do Theresienstadt nie powodowało takiej konsekwencji. Terezin leżał na terytorium Protektoratu Czech i Moraw, a to było traktowane jako część składowa Trzeciej Rzeszy<sup>45</sup>.

Zestawienie struktury wieku uczestników wszystkich transportów wykazuje przewagę grupy roczników 1871–1875; było ich ogółem 771, tj. 27,4%. Nieco ustępowała im grupa roczników 1866–1870 z 21,3%. Na trzecim miejscu plasowała się

Tabela 11. Transporty Żydów z Dolnego Śląska do Theresienstadt

Akcja deportacyjna	Nr transportu	Data transportu	Osób ogółem	W tym	
				mężczyzn	kobiet
IV	IX/1	26.07.1942	1100	330	770
V	IX/2	30.08.1942	1065	318	747
VI	IX/3	23.02.1943	102	44	58
VIII	IX/4	31.03.1943	276	111	165
		18.02.1944	1	–	1
IX	IX/5	9.06.1943	161	45	116
IX	IX/6	15.06.1943	18	6	12
		27.10.1943	1	1	–
X	IX/7	8.01.1944	71	14	60
		10.01.1944	3	–	–
XI	IX/8	25.04.1944	18	5	13
		8.11.1944	1	1	–
Ogółem			2817	875	1942

<sup>45</sup> *Ibidem*, 3669, fol. 42 – pismo wrocławskiego nadprezydenta finansowego do miejscowego prokuratora generalnego z 10 czerwca 1944 r.

grupa roczników 1861–1865, ale już tylko z 13%, i 1876–1880 z 11,1%. Następne w kolejności grupy roczników 1881–1885 i 1856–1860 wykazały zaledwie odpowiednio 5,5 i 5,3% itd. W pierwszych transportach zasada kierowania do Theresienstadt osób powyżej 65. roku życia była jeszcze mniej więcej przestrzegana; w pierwszym transporcie było ich 94,3%, ale w drugim już tylko 81,9%, w trzecim 63,7%, a w czwartym zaledwie 17,8%. Z czasem kwalifikowanie do Terezina rozszerzono na osoby kalekie powyżej 55. roku życia wraz z ich współmałżonkami, a także na dzieci poniżej 14. roku życia. W transportach z 1944 r. pojawiły się osoby z małżeństw mieszanych, wcześniej nieobjętych prześladowaniami.

Fatalne warunki aprowizacyjne, sanitarne i ogólny stres wywołany deportacją powodowały dużą śmiertelność wśród deportowanych w Theresienstadt. Dotknęła ona szczególnie pierwsze dwa transporty wrocławskie, w których zanotowano odpowiednio 56,1 i 57,0% zgonów. W kolejnych transportach śmiertelność wyraźnie spadła, ale też obejmowały one znacznie mniejsze grupy osób. Najtrudniejsze dla deportowanych były pierwsze miesiące pobytu w Theresienstadt: w 1942 r. zmarło aż 736 osób, podczas gdy w 1943 r. 520, w 1944 – 164, a w 1945 – 6. Ogółem z transportów wrocławskich zmarło aż 1426 osób, tj. 50,6%. Lecz nie były to jedyne ofiary tych transportów. W tzw. transportach wschodnich kierowanych najpierw do obozu zagłady w Treblince, a następnie do obozu koncentracyjnego w Auschwitz, spotykamy Żydów z Dolnego Śląska w 29 przeniesieniach. Znalazło się w nich łącznie 1190 osób, tj. 42,2% przywiezionych do Terezina. Najwięcej znalazło się w tzw. transportach starców do Treblinki z 23 i 29 września 1942 r. (odpowiednio 352 i 296 osób) oraz w transporcie do Auschwitz z 15 maja 1944 r. (180 osób).

Po tych transportach w Theresienstadt pozostało już tylko niewielu Żydów dolnośląskich. Ich spis sporządzony 1 stycznia 1945 r. wykazał z kolejnych transportów następujące ich liczby: IX/1 – 24, IX/2 – 33, IX/3 – 7, IX/4 – 46, IX/5 – 20, IX/6 – 5, IX/7 – 56 i IX/8 – osób, co stanowi łącznie 206 osób, czyli zaledwie 7,3% ogółu deportowanych.

W styczniu 1945 r. Międzynarodowy Czerwony Krzyż podjął rokowania z SS w sprawie ewakuacji części więźniów z Terezina. W wyniku ugody z 12 stycznia, którą zawarł były prezydent Szwajcarii Musy z reichsführerem SS Himmlerem, zapowiedziano 3 lutego zorganizowanie transportu 1200 osób do Szwajcarii<sup>46</sup>. Odszedł on z Theresienstadt dwa dni później i objął zaledwie 31 Żydów z Dolnego Śląska (11 mężczyzn i 20 kobiet).

Upragnionej wolności 8 maja 1945 r. doczekało w Theresienstadt 160 dolnośląskich Żydów (37 mężczyzn i 123 kobiety), tj. zaledwie 5,7% deportowanych. Znamienne jest przy tym, że odsetek ocalałych jest znikomy zwłaszcza w odniesieniu do pierwszych transportów przybyłych w 1942 r.; kontrastuje on zdecydowanie z liczbą ocalałych z ostatnich transportów w 1944 r.

<sup>46</sup> H.G. Adler, *Theresienstadt 1941–1945...*, s. 199.

Tabela 12. Wiek Żydów dolnośląskich deportowanych do Theresienstadt

Roczniki	Osób ogółem	W tym z transportu							
		1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
1846–1850	5	–	–	–	–	5	–	–	–
1851–1855	35	7	25	–	–	3	–	–	–
1856–1860	149	55	75	1	5	12	–	1	–
1861–1865	365	196	146	3	7	11	–	2	–
1866–1870	600	328	240	8	12	7	–	4	1
1871–1875	771	391	315	16	10	22	–	14	3
1876–1880	314	100	131	20	29	21	–	10	3
1881–1885	155	12	66	18	28	14	3	11	3
1886–1890	119	8	36	11	42	10	7	5	–
1891–1895	107	3	8	11	54	15	1	13	2
1896–1900	63	–	6	4	31	10	3	8	1
1901–1905	25	–	3	3	8	5	1	3	2
1906–1910	19	–	6	3	5	5	–	–	–
1911–1915	11	–	2	1	1	7	–	–	–
1916–1920	9	–	–	–	7	2	–	–	–
1921–1925	23	–	–	1	13	4	3	2	–
1926–1930	24	–	3	1	16	1	–	1	2
1931–1935	9	–	2	–	5	1	–	–	1
1936–1940	11	–	1	1	2	5	1	–	1
1941–1944	3	–	–	–	2	1	–	–	–
Ogółem	2817	1100	1065	102	277	161	19	74	19

Tabela 13. Śmiertelność Żydów dolnośląskich w Theresienstadt

Transport	Zgonów ogółem	% osób z transportu	W tym zgony w roku			
			1942	1943	1944	1945
IX/1	617	56,1	378	199	40	–
IX/2	607	57,0	358	197	49	3
IX/3	31	30,4	–	20	11	–
IX/4	77	27,8	–	43	32	2
IX/5	77	47,8	–	60	17	–
IX/6	4	21,1	–	1	2	1
IX/7	13	17,6	–	–	13	–
IX/8	–	–	–	–	–	–
Ogółem	1426	50,6	736	520	164	6

Sześciu spośród wyzwolonych zmarło niestety w następnych tygodniach. Latem 1945 r. amerykańska administracja UNRRA urządziła w opuszczonych koszarach w Deggendorf, w Dolnej Bawarii, obóz dla Żydów pragnących wyemi-

Tabela 14. Żydzi dolnośląscy w transportach „wschodnich” z Theresienstadt

Data transportu	Osób ogółem	W tym z transportu							
		1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.
19.09.1942	1	1	–	–	–	–	–	–	–
23.09.1942	352	348	4	–	–	–	–	–	–
26.09.1942	38	38	–	–	–	–	–	–	–
28.09.1942	1	1	–	–	–	–	–	–	–
29.09.1942	296	8	288	–	–	–	–	–	–
22.10.1942	1	1	–	–	–	–	–	–	–
18.12.1942	5	–	–	–	1	4	–	–	–
23.01.1943	15	1	14	–	–	–	–	–	–
29.01.1943	12	4	8	–	–	–	–	–	–
6.09.1943	6	1	–	–	2	3	–	–	–
5.10.1943	1	–	–	–	–	–	1	–	–
18.12.1943	7	2	3	2	–	–	–	–	–
20.03.1944	1	–	–	–	1	–	–	–	–
15.05.1944	180	45	74	23	21	17	–	–	–
16.05.1944	2	–	–	1	–	1	–	–	–
18.05.1944	1	–	–	–	1	–	–	–	–
28.09.1944	7	–	–	2	5	–	–	–	–
29.09.1944	25	–	–	3	21	1	–	–	–
1.10.1944	16	–	2	2	12	–	–	–	–
4.10.1944	23	–	–	4	17	2	–	–	–
6.10.1944	15	–	–	1	14	–	–	–	–
9.10.1944	33	1	11	3	9	6	2	–	1
12.10.1944	24	–	3	4	12	3	1	1	–
16.10.1944	17	–	1	1	5	7	2	–	1
18.10.1944	1	–	1	–	–	–	–	–	–
19.10.1944	22	–	4	2	15	1	–	–	–
22.10.1944	1	–	1	–	–	–	–	–	–
23.10.1944	40	1	3	6	16	11	1	–	2
28.10.1944	46	2	8	10	7	8	4	7	–
Bez daty	1	–	–	–	–	1	–	–	–
Ogółem	1190	454	425	64	159	65	11	8	4

grować do Stanów Zjednoczonych<sup>47</sup>. Zgłosiło taką chęć także 54 Żydów dolnośląskich. 48 dalszych wyruszyło z Terezina do Berlina, 16 opuściło obóz w nie-

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 728, 822.

Tabela 15. Żydzi dolnośląscy w transporcie do Szwajcarii z 5 lutego 1945 r.

Transport	Ewakuowanych ogółem	W tym	
		mężczyzn	kobiet
IX/1	6	1	5
IX/2	9	4	5
IX/3	4	2	2
IX/4	4	1	3
IX/5	5	2	3
IX/6	2	1	1
IX/7	–	–	–
IX/8	1	–	1
Ogółem	31	11	20

Tabela 16. Żydzi dolnośląscy wyzwoleni w Theresienstadt

Transport	Wyzwoleni		W tym	
	ogółem	%	mężczyzn	kobiet
IX/1	17	1,5	3	14
IX/2	21	2,0	7	14
IX/3	3	2,9	1	2
IX/4	35	12,6	15	20
IX/5	15	9,3	3	12
IX/6	2	10,5	1	1
IX/7	53	71,6	4	49
IX/8	14	73,7	3	11
Ogółem	160	5,7	37	123

wiadomym kierunku, usiłując prawdopodobnie na własną rękę dotrzeć do rodzinnych miejscowości na Dolnym Śląsku. 11-osobowa zorganizowana grupa wyjechała do Jeleniej Góry, 8 osób zgłosiło wyjazd do Hamburga, 5 do Wrocławia, 4 do Pragi, 3 do Frankfurtu nad Menem, po dwie do Anglii, Kolonii i Monachium oraz po jednej do Cieplic Śl., Halle, Liebenstein, Lipska, czeskich Olešovic i Tegernsee<sup>48</sup>. Ilu z nich dotarło jeszcze później do zniszczonego po długotrwałym oblężeniu Wrocławia, pozostaje niewiadomą. Ich powroty na Dolny Śląsk miały niebawem przynieść jeszcze jedną osobistą tragedię – nie oszczędziło ich bowiem postanowione przez aliantów wysiedlenie ludności niemieckiej z obszarów przyznanych państwu polskiemu.

<sup>48</sup> Archiwum Instytutu Yad Vashem, sygn. TR-9, s. 27–31 – Verzeichnis der aus Breslau nach Theresienstadt deportierten Juden, soweit sie am 1.1.1945 noch dort waren, mit Angabe ihres Schicksals und jetzigen Aufenthaltsortes.



DIE DEPORTATIONEN NIEDERSCHLESISCHER JUDEN IN DAS LAGER-GHETTO  
THERESIENSTADT IN DEN JAHREN 1942–1944

## Zusammenfassung

Im Rahmen der „Endlösung der Judenfrage“ wurden aus dem Bereich der Bezirksstelle Schlesien in den Jahren 1942–1944 acht Transporte in das sogenannte Altersghetto Theresienstadt geleitet. Es waren die Transporte vom 26. Juli und 30. August 1942, 23. Februar, 31. März, 9. und 15. Juni 1943 sowie vom 8. Januar und 25. April 1944, die insgesamt 2817 Personen (875 Männer und 1942 Frauen) umfassten. Die anfangs für die Deportierten vorgesehene Altersgrenze von 65 Jahren wurde im Laufe der Zeit nicht mehr eingehalten. Die unmenschlichen Lebensbedingungen im Lager führten zu einer hohen Sterblichkeitsquote; es starben in Theresienstadt 1426 Personen, d. h. 50,6% der Deportierten. Weitere 1190 wurden in den sogenannten Osttransporten in das Vernichtungslager Treblinka bzw. in das KZ Auschwitz-Birkenau überstellt, wo sie größtenteils umgekommen sind. Am 1. Januar 1945 zählte man in Theresienstadt nur noch 206 Juden aus den niederschlesischen Transporten; 31 von ihnen glückte die Evakuierung in die Schweiz am 5. Februar, die Befreiung am 8. Mai 1945 erlebten 160 Personen, d. h. lediglich 5,7%.

Der Verfasser behandelt die einzelnen Transporte der Reihe nach, weist auf ihre Zusammensetzung hin, zeigt die falschen Hoffnungen der Heimeinkaufverträge, analysiert das Alter der Deportierten, die Sterblichkeits- und Befreiungsquoten und präsentiert die Ergebnisse in zahlreichen Tabellen.